

Mirosław Brzeziński<sup>1</sup>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska  
Wydział Teologii

## Nie zaprzepaścić bogactwa młodości

W październiku 2018 roku odbył się Synod Biskupów na temat „Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania” zwołany przez papieża Franciszka. Inicjatywa ta i podjęte tematy pokazują, jak bardzo młodość jest bliska sercu papieża i całego Kościoła. Tematyka ta wpisuje się w cały nurt troski o człowieka w młodzięcym wieku, czego wyrazem były m.in. zainicjowane przez Jana Pawła II Światowe Dni Młodzi organizowane od 1986 roku. Mając na uwadze troskę Kościoła o ludzi młodych, zostaną wykorzystane dokument końcowy Synodu, nauczanie Franciszka i Jana Pawła II kierowane do młodych, zwłaszcza przy okazji ŚDM, by ukazać, że sama młodość jest bogactwem oraz w czym przejawia się bogactwo młodości — miłość, wolność, przyjaźń z Chrystusem — i dlaczego warto wykorzystać ten okres życia. Ukazane też zostaną zagrożenia, jakie niesie współczesny świat dla współczesnego młodego człowieka, oraz sposoby, jak je pokonywać, by bogactwo, jakim jest młodość, zostało wykorzystane przez osoby ją przeżywające. Warto też zaznaczyć, że młodość, o której mówią Jan Paweł II, Franciszek i dokument posynodalny, nie jest zamknięta w żadnym konkretnym przedziale wiekowym. Określana jest jako czas odkrywania, poznawania, podejmowania decyzji, dojrzewania, doświadczania miłości, zawiązywania przyjaźni, budowania świadomej relacji wiary i miłości w Chrystusa. Można więc próbo-

---

<sup>1</sup> Ksiądz prof. KUL dr hab. Mirosław Brzeziński — kapłan diecezji łomżyńskiej, adiunkt w Katedrze Opieki Społecznej Paliatywnej i Hospicyjnej Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. W latach 2003–2010 diecezjalny duszpasterz rodzin, kierownik Poradni Rodzinnej Fundacji *Vitae Familiae*, Opiekun Kościelny Katolickiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Łomży; członek Polskiego Stowarzyszenia Familiologów. Posługuje w duszpasterstwie rodzin, prowadzi rekolekcje dla małżeństw. Autor wielu artykułów z zakresu teologii małżeństwa i rodziny, duchowości rodziny, duszpasterstwa rodzin. Redaktor serii wydawniczej *W trosce o dobro małżeństwa i rodziny*; e-mail: mbrzezinski@kul.pl. ORCID: 0000-0001-5012-1626.

wać określić go, wykorzystując teksty źródłowe, jako okres od ok. piętnastego do ok. dwudziestego piątego–trzydziestego roku życia. Dlaczego ten okres jest tak ważny w życiu człowieka? Dlatego, że w ludziach młodych jest nadzieja. Młodzi bowiem należą do przyszłości, a zarazem przyszłość należy do młodych, wskazywał Jan Paweł II, a nadzieja, „zawsze jest związana z przeszłością, jest oczekiwaniem «dóbr przyszłych», a jako cnota «chrześcijańska» jest ona związana z oczekiwaniem dóbr wiecznych, które Bóg przyobiecał człowiekowi w Jezusie Chrystusie”<sup>2</sup>. Papież ten podkreślał też i wiązał nadzieję z odpowiedzialnością „za to, co kiedyś stanie się teraźniejszością, a obecnie jest jeszcze przyszłością”<sup>3</sup>. Na ten aspekt zwraca uwagę także Franciszek, wskazując, że odpowiedzialność za przyszłość i pokładaną nadzieję w przyszłości wyraża się przede wszystkim w tym, jak przeżywa się młodość, czy młody człowiek pozwala się oświecić i przemienić przez wspańiałą wieść Ewangelii. Papież pisze: „to ogromna odpowiedzialność, bo młodość jest nie tyle zasługą, ile darem Boga. Młodość jest łaską i szczęściem. Jest darem, który można beużytecznie zmarnować lub z wdzięcznością przyjąć i przeżywać w pełni”<sup>4</sup>. I dodaje, że to właśnie

Bóg jest sprawcą młodości i działa w każdym młodym człowieku. Młodość jest czasem błogosławionym dla młodego człowieka, dla Kościoła i świata. To radość, pieśń nadziei i szczęścia. Docenianie młodości oznacza postrzeganie tego okresu życia jako czasu cennego, a nie jako fazy przejściowej, w której ludzie młodzi czują się pchnięci w dorosłość<sup>5</sup>.

Nie można dlatego patrzeć na młodość tylko jako na czas przejściowy, okres który mija. Młodość, mówił Jan Paweł II, jest pewnym wymiarem człowieczeństwa, który trzeba zobaczyć i wypełnić prawdą i miłością. Według niego te trzy elementy: młodość jako wymiar człowieczeństwa, prawda i miłość muszą się spotkać, by młody człowiek mógł być sobą, bo każdy człowiek, by być sobą, musi żyć w prawdzie i miłości<sup>6</sup>. Można więc powiedzieć, że życie człowieka, zwłaszcza młodego, jest pielgrzymką ciągłych odkryć. Odkrywania własnej tożsamości, odkrywania wartości, które nadają kształt życiu. I choć ta odkrywczna podróż trwa

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *List do młodych „Parati semper”* (31.03.1985), n. 1.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Por. Franciszek, *Adhortacja „Christus vivit”* (25.03.2019), n. 134; tenże, „*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą*” (Mt 5,8). *Orędzie na XXX Światowy Dzień Młodzieży, Watykan 31 stycznia 2015 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco\\_20150131\\_messaggio-giovani\\_2015.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20150131_messaggio-giovani_2015.html) [30.10.2019], n. 1.

<sup>5</sup> Tamże, n. 135.

<sup>6</sup> Por. Jan Paweł II, *Słowo z okna pałacu arcybiskupiego, Kraków 21 czerwca 1983 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, (n. 5), s. 404–405.

przez całe życie, to jest najbardziej widoczna w okresie młodości<sup>7</sup>. W ślad za tymi wskazaniem warto ukazać, czym jest bogactwo młodości, elementy, które stanowią, że młodość jest bogactwem, i jak przeciwstawiać się współczesnym zagrożeniom bogactwa młodości.

### Młodość jako bogactwo

Pierwszym krokiem, wskazywał Jan Paweł II, by nie zaprzepaścić bogactwa młodości jest przede wszystkim odkrycie, że „sama młodość jest wyjątkowym, szczególnym bogactwem człowieka, dziewczyny czy chłopca — i najczęściej jako swoiste bogactwo bywa przez młodych przeżywana”<sup>8</sup>. Bogactwo młodości tkwi w tym, że jest to czas odkrywania. Odkrywania własnej osobowości, tożsamości, sensu swego istnienia, odkrywania otaczającego świata — świata ludzi i świata przyrody, świata rzeczywistości dobra i zła. Jest to jednocześnie „czas planowania, wybierania, przewidywania i podejmowania pierwszych własnych decyzji, które mają znaczenie dla przyszłości w wymiarze ściśle osobowym ludzkiej egzystencji”<sup>9</sup>. Jest to — mówi dalej Jan Paweł II

okres szczególnej odpowiedzialności i nadziei, kształtowania osobowości, precyzowania tego, co najważniejsze, ideałów i projektów życiowych, okres poszukiwania prawdy, a także dążenia do prawdziwego szczęścia. Jest to czas, w którym człowiek odczuwa największą potrzebę akceptacji i wsparcia, kiedy najbardziej pragnie być wysłuchany i kochany<sup>10</sup>.

Także Franciszek zwraca uwagę na potrzebę akceptacji samego siebie przede wszystkim pod tym względem, że duchowa tożsamość tkwi w tym, że człowiek jest umiłowanym dzieckiem Boga. Bóg kocha człowieka takim, jakim jest, z jego zaletami i jego wadami. Dla Boga każdy człowiek jest ważny, wyjątkowy i wartościowy<sup>11</sup> i to do tego stopnia, że z miłości do człowieka oddał swojego Syna Jezusa.

<sup>7</sup> Por. tenże, *Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju* (01.01.1985), [online] [http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/messages/peace/documents/hf\\_jp-ii\\_mes\\_19841208\\_xviii-world-day-for-peace.html](http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_19841208_xviii-world-day-for-peace.html) [29.10.2019], n. 10.

<sup>8</sup> Tenże, *List do młodych...*, n. 3.

<sup>9</sup> Por. tamże; tenże, *Orędzie na IV Światowy Dzień Młodzieży*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 71–75, tu: s. 71.

<sup>10</sup> Tenże, *Orędzie na II Światowy Dzień Młodzieży*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 62–66, tu: s. 63.

<sup>11</sup> Franciszek, *Homilia w czasie Mszy św. podczas ŚDM, Kraków, Campus Misericordiae, 31 lipca 2016 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2016/documents/pa-pa-francesco\\_20160731\\_omelia-polonia-gmg.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2016/documents/pa-pa-francesco_20160731_omelia-polonia-gmg.html) [30.10.2019].

Bogactwo młodości jako czasu odkrywania Jan Paweł II ukazuje, wykorzystując ewangeliczny opis spotkania i rozmowy Chrystusa z młodzieńcem (Mk 10,17–22) i pytanie młodego człowieka: „co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. W odpowiedzi pada wskazanie do zachowania przykazań Dekalogu, gdyż w nim Stwórca wpisał porządek prawdy w serce człowieka, który warunkuje dobro i ład moralny, jest podstawą godności człowieka stworzonego na obraz Boży i wskazuje człowiekowi drogę<sup>12</sup>. Wtedy młodzieniec stwierdza, że „wszystkiego tego przestrzegał od młodości”. Wówczas — pisze Ewangelista — Jezus spojrział na niego z miłością i rzekł mu: „jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!”. W tym miejscu rozmowy, zauważa Jan Paweł II, zmienia się klimat wydarzenia, bowiem młodzieniec „sPOCHMURNIAŁ na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości”<sup>13</sup>. Czy „sPOCHMURNIAŁ i odszedł zasmucony” tylko dlatego, że nie chciał zostawić posiadłości, których miał wiele, czy też nie chciał podjąć trudu odkrywania i poznawania tego, co Chrystus miał mu do zaproponowania, mówiąc „pójdź za Mną?”. A może dlatego, że miał już swój plan na życie, którego nie chciał zostawić, nie chciał skonfrontować z propozycją Jezusa? Może odszedł dlatego, że nie chciał podjąć trudu odkrywania razem z Chrystusem? A może dlatego — jak czytamy w Dokumencie posynodalnym — „młode pokolenia cechuje specyficzne podejście do rzeczywistości, w którym ludzie młodzi domagają się akceptacji i poszanowania ich oryginalności”<sup>14</sup>. Może ten młody człowiek oczekiwał, że Chrystus zaakceptuje jego sposób postępowania, pochwali go i on wtedy odejdzie zadowolony? Tymczasem Chrystus zaprasza go do wyjścia z jego świata, by razem odkrywać to, co jest do odkrycia, nie zamykając się tylko w tym, co jest znane i bezpieczne. Chrystus zaprasza go w podróż odkrywania bogactwa, którym jest on sam wraz ze swą młodością, odkrywania świata i Jego Stwórcy. Oczywiście wymaga to podjęcia pewnego ryzyka i zaufania Chrystusowi. Młody człowiek jednak nie chciał wyjść ze swoich przyzwyczajzeń i bezpiecznych miejsc, nie chciał podjąć ryzyka poznawania i odkrywania życia razem z Chrystusem.

Ewangeliczne pytanie: „co mam czynić?” pokazuje, że młodość jest tym bogactwem — pisał Jan Paweł II — które okazuje się w pytaniach. „Stawiane czasem w sposób niecierpliwy, pomimo że odpowiedź na nie nie może być pośpieszna ani powierzchowna. Chodzi bowiem o odpowiedź, która dotyczy całego

<sup>12</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas nabożeństwa czerwcowego, Elbląg, 6 czerwca 1999 r.*, [online] [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/elblag\\_06061999.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/elblag_06061999.html) [4.06.2019], n. 3.

<sup>13</sup> Tenże, *List do młodych...*, n. 2.

<sup>14</sup> *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania. Dokument Końcowy XV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów* (27.10.2018), n. 45.

życia, która zamyka w sobie całokształt ludzkiej egzystencji<sup>15</sup>, która musi być stanowcza i prawdziwa, choć czasem może być trudna do przyjęcia<sup>16</sup>. Pytania te dotyczą głównie wartości, sensu, prawdy o dobru i złu, dotyczą projektu całego życia. Dotyczą też obecności Boga w życiu, „gdyż człowiek nie może siebie pojąć bez Boga i nie może też siebie urzeczywistnić bez Boga”<sup>17</sup>. A ponieważ Bóg objawił się w pełni w swoim Synu, więc pytania te prowadzą do Chrystusa. Z drugiej jednak strony, zarówno pytania, jak i odpowiedzi na stawiane pytania od Chrystusa odwodzą. Młody człowiek z Ewangelii, usłyszawszy odpowiedź, odszedł. Dlaczego tak się dzieje? Jan Paweł II wskazuje, że nad

decyzją młodego człowieka o odejściu od Chrystusa zaciążyły w końcu tylko bogactwa zewnętrzne — to, co posiadał, a nie to, kim był. To, kim był właśnie jako młody człowiek — owo wewnętrzne bogactwo, które kryje się w ludzkiej młodości — przyprowadziło go do Jezusa. Kazało mu także postawić pytania, w których chodzi najwyraźniej o projekt całego życia. Co mam czynić? Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne? Co mam czynić, aby moje życie posiadało sens?<sup>18</sup>.

Podobnie jest dzisiaj. Wielu młodych, i nie tylko młodych, przychodzi do Chrystusa, bo wiedzą, a przynajmniej wewnętrznie czują, że tylko z Nim można nadać życiu sens, odkrywając piękno życia i przeżywając je w swój własny oryginalny sposób, realizując tym samym dar człowieczeństwa i powołanie do miłości i świętości. Wielu też młodych odchodzi dziś od Chrystusa, bo to, co „posiadają”, nie pozwala im pójść za Chrystusem, by z Nim odkrywać uroki życia i przeżywać je zgodnie z Jego wskazaniem i stawianymi wymaganiami. Przyjście do Chrystusa pozwala zrozumieć, że „zachowanie przykazań” w sposób autentyczny jest odpowiedzią na pytanie: „co mam czynić, aby moje życie miało sens, aby nie zatracić bogactwa młodości”. Przykazania stanowią bowiem o wartości moralnej ludzkich czynów, a więc o wartości człowieka. Dlatego potrzeba spotkania z Chrystusem i pójścia drogą wskazaną przez Niego. Chodzi tu o pełną i dogłębną autentyczność człowieczeństwa, bowiem Jan Paweł II uczy:

podstawowym powołaniem człowieka jest „być człowiekiem” na miarę daru, jaki otrzymał. Na miarę tego „talentu”, którym jest samo człowieczeństwo, a z kolei dopiero na miarę wszystkich talentów, jakimi został obdarzony. W tym znaczeniu Bóg chce każdego człowieka „dla niego samego”. [...] W zamiśle Boga wszakże

<sup>15</sup> Por. Jan Paweł II, *List do młodych...*, n. 3.

<sup>16</sup> Por. tamże, n. 4.

<sup>17</sup> Por. tamże.

<sup>18</sup> Tamże, n. 3.

powołanie ludzkiej osoby sięga dalej, poza granice czasu [...] Bóg chce człowieka obdarzyć uczestnictwem w swym Boskim życiu<sup>19</sup>.

Droga wskazana przez Chrystusa, droga Dekalogu, jest tą, która prowadzi do pełni życia i do osiągnięcia celu, jakim jest życie wieczne, o które pytał młodzieńiec z Ewangelii i o które pytają młodzi dziś.

Drogę życia zawsze przebywa się w relacji z innymi ludźmi. Nikt nie idzie sam przez życie, zawsze czyni to z innymi. I tu napotykamy kolejny element bogactwa młodości wskazany przez Jana Pawła II, jakim jest właśnie pragnienie wejścia w osobistą relację z innymi osobami. Młodość jest bogactwem, mówi papież, gdzie każdy odczytuje swoje człowieczeństwo jako swój wewnętrzny świat, jako „swoisty obszar bytowania «z drugimi» i «dla drugich»”<sup>20</sup>. Ogromne znaczenie mają tu relacje przyjaźni i przynależności do grup rówieśniczych. Wyrażają się one w spontanicznej otwartości na różnorodność, integrację i dialog międzyosobowy, a ważnym elementem budowania relacji jest znaczenie wrażeń, uczuć, emocji jako sposobu wyrażania rzeczywistości i pierwszeństwa działania przed teoretycznymi przemyśleniami i analizami<sup>21</sup>. Jak czytamy w Dokumencie posynodalnym:

relacje z rówieśnikami stanowią fundamentalne doświadczenie interakcji i stopniowego uniezależniania się od środowiska rodzinnego. Przyjaźń i konfrontacja stwarzają okazję do wzmocnienia umiejętności społecznych i relacyjnych w kontekście, w którym nie jest się ocenianym i osądzanym<sup>22</sup>.

Otwartość na drugiego człowieka wskazuje też na szczególną cechę dzisiejszej młodzieży, jaką jest zaangażowanie społeczne. Wielu młodych jest gotowych włączać się w inicjatywy wolontariatu, przejawia aktywną postawę obywatelską i solidarność społeczną. Zaangażowanie społeczne i bezpośredni kontakt z ubogimi pozostają fundamentalną okazją do odkrywania lub pogłębiania wiary i rozeznawania swojego powołania<sup>23</sup>.

W adhortacji *Christus vivit* papież Franciszek wskazuje na konieczność odkrycia i zachowania własnej tożsamości, autentyczności i oryginalności, którą każdy człowiek posiada. Ukazuje to na przykładzie młodego chłopca, Carla

<sup>19</sup> Tenże, *List do rodzin „Gratissimam sane”* (2.02.1994), n. 9.

<sup>20</sup> Por. tenże, *List do młodych...*, n. 7.

<sup>21</sup> Por. *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania...*, n. 45.

<sup>22</sup> Por. tamże, n. 36.

<sup>23</sup> Por. tamże, n. 46; por. Franciszek, *Przemówienie podczas spotkania z wolontariuszami ŚDM, Stadion Rommel Fernández (Panama), 27 stycznia 2019 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2019/january/documents/papa-francesco\\_20190127\\_panama-volontari-gmg.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2019/january/documents/papa-francesco_20190127_panama-volontari-gmg.html) [30.10.2019].

Acutisa<sup>24</sup>, który potrzebę przeżywania życia w sposób oryginalny dla każdego wyraził w słowach: „wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako kserokopie”<sup>25</sup>. Oznacza to, że każdy powinien przeżywać swoje życie i powołanie do świętości na swój oryginalny sposób, a nie kopiując innych. Naśladowanie świętych nie oznacza wszakże kopiowania ich sposobu bycia i przeżywania świętości — mówi papież Franciszek. Świadectwa ich życia służą temu, by pobudzać i motywować, a nie po to, by je kopiować, gdyż to mogłoby wręcz oddalać od wyjątkowej i specyficznej drogi, jaką dla każdego przygotował Bóg. Każdy

<sup>24</sup> Carlo Acutis urodził się 3 maja 1991 roku w Londynie w głęboko wierzącej rodzinie, ale większość swojego życia spędził we Włoszech. Jego rodzicami chrzestnymi zostali dziadkowie. Już jako czteromiesięczne dziecko miał za sobą wypowiedziane pierwsze słowa „mama” i „tata”. Od przedszkola wyróżniał się niezwykleymi cechami charakteru. Był spokojnym, uśmiechniętym chłopcem, a gdy któreś dziecko uderzyło go zabawką, nigdy nie odpowiadał tym samym. Mówił, że Pan Bóg nie byłby z tego zadowolony. Nic więc dziwnego, że Carlo był przez wszystkich bardzo lubiany i to do tego stopnia, że gdy przebywał na wakacjach u swoich dziadków w Centoli (włoskim mieście nad Morzem Tyrreńskim), to od tamtejszych mieszkańców dostawał owoce w prezencie. Był pilnym uczniem, ale przy tym zwykłym chłopcem. Lubił kreskówki i grał na saksofonie. W szkole wyróżniał się w informatyce. Pisał programy informatyczne, w liceum zajmował się stroną internetową parafii Santa Maria Segreta w Mediolanie i stworzył stronę dla wolontariatu Instytutu Leona XIII (chodził do liceum przy tym instytucie). Sam uczył się programowania, podobnie jak wcześniej gry na saksofonie. Cechowała go uprzejmość i wrażliwość na drugiego człowieka. Dozorcy domów, które miały, do dzisiaj wspominają, że zawsze mówił im „dzień dobry”, a kucharz dziadków, że po każdym obiedzie przychodził do kuchni, żeby mu podziękować za smaczny posiłek. Nauczycielka zapamiętała, że „podczas szkolnych kiermaszów bożonarodzeniowych za swoje oszczędności kupował dla wszystkich prezenty”. Miał też zdolność i umiejętność rozmawiania z ludźmi w każdym wieku. Carlo nie podążał ślepo za modą i zakrywał sobie oczy ręką, żeby nie oglądać w telewizji gorszących scen. Postanowił żyć w czystości. Jeden z kolegów napisał o nim świadectwo, w którym tak go zapamiętał: „Carlo był wyjątkowy. W klasie był pewien niezbyt rozgarnięty chłopiec, z którego wyśmiewała się i żartowała część uczniów, a którego Carlo zawsze bronił”. Chłopiec regularnie jeździł z rodzicami do Asyżu i jak wyznał, było to miejsce, w którym czuł się najszczęśliwszy. Starał się naśladować św. Franciszka z Asyżu i św. Antoniego z Padwy. Miał szczególne nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej i czczył Niepokalane Serce Maryi. Codziennie uczestniczył we Mszy św. i odmawiał Różaniec. Eucharystię nazywał „swoją autostradą do nieba”. Modlił się za dusze w czyśćcu cierpiące. Nie wstydził się swojej wiary. Rozmyślał o męce Pana Jezusa. Troszczył się o ubogich. Żebrakom dawał jałmużnę ze swojego kieszonkowego, rozmawiał z nimi, a chorej bezdomnej przyjaciółce jednego z nich z pomocą swojej mamy załatwił pobyt w szpitalu. Pewnego dnia Carlo zachorował. Lekarze zdiagnozowali świnkę. Gdy leżał chory w domu, powiedział: „wszystkie cierpienia, które będę musiał znieść, ofiaruję Panu w intencji papieża i Kościoła, abym mógł uniknąć czyśćca i pójść prosto do nieba”. Potem trafił do szpitala. Okazało się, że nie była to świnka a białaczka typu M3 (bardzo trudna do wyleczenia). Choroba Carla trwała ok. półtora tygodnia. Zmarł 12 października 2006 roku, mając zaledwie 15 lat. Obecnie trwa jego proces beatyfikacyjny. Zob: Agata, *Carlo Acutis — 15-letni młody chłopak kandydatem na ołtarze*, Parafia rzymskokatolicka pw. Pierwszych męczenników Polski w Gorzowie Wielkopolskim (19.08.2018), [online] <https://meczennicy.pl/news/carlo-acutis-15-letni-mlody-chlopak-kandydatem-na-oltarze/> [4.06.2019].

<sup>25</sup> Franciszek, *Christus vivit...*, n. 106.

musi odkryć i rozwijać na swój sposób własną tożsamość i osobowość, by stawać się pełniej sobą i pozostawić ślad, który jest wyjątkowy i charakterystyczny dla każdego<sup>26</sup>.

W tym odkrywaniu bogactwa młodości i pełni człowieczeństwa, własnej i oryginalnej drogi realizacji powołania do świętości nie można też zapominać o różnicy płciowej między mężczyzną a kobietą wraz z ich specyficznymi darami, szczególnie wrażliwością i doświadczeniami świata — czytamy w Dokumentie końcowym Synodu. Biblia przedstawia mężczyznę i kobietę jako równorzędnych partnerów wobec Boga (por. Rdz 5,2), a jednocześnie zaznacza różnicę między płciami jako tajemnicę konstytuującą człowieka jako istotę niepowtarzalną. „Relacja między mężczyzną a kobietą jest w niej rozumiana jako powołanie do wspólnego życia we wzajemności, dialogu, komunii i płodności (por. Rdz 1,27–29; 2,21–25) we wszystkich obszarach ludzkiego doświadczenia”<sup>27</sup>. Zadaniem człowieka — mężczyzny i kobiety — jest urzeczywistnienie przymierza zawartego z Bogiem zgodnie z Jego planem.

Bogactwo, jakim jest okres młodości, wymaga więc ciągłego wysiłku, odkrywania, stawiania pytań i poszukiwania odpowiedzi. Aby tak było — mówi Franciszek — jest konieczne podjęcie wysiłku stania się odkrywcami i dostrzeżenia, że wskazana przez Chrystusa droga przestrzegania przykazań wyraża pragnienie szczęścia człowieka i fascynacji życiem<sup>28</sup>, które On ma do zaproponowania. Młodzi muszą też mieć na uwadze, że „młodość to okres życia, który musi się zakończyć, aby zrobić miejsce dorosłości”<sup>29</sup>. I tak jak w życiu Jezusa, który „czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2,52), tak zadaniem każdego młodego człowieka jest również „wzrastać i dojrzewać”<sup>30</sup>, gdyż młodość jest okresem, który mija, i który trzeba dobrze przeżyć, by w odpowiedzialny sposób wkroczyć w dorosłe życie.

<sup>26</sup> Por. tamże, n. 162.

<sup>27</sup> *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania...*, n. 13.

<sup>28</sup> Franciszek, *Błogosławieni czystego serca...*, n. 2.

<sup>29</sup> *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania...*, n. 68.

<sup>30</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne, Jasna Góra, 15 sierpnia 1991 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 246–249, tu: s. 246–247; tenże [Giovanni Paolo II], *Saluto conclusivo ai giovani che hanno partecipato alla VI Giornata Mondiale della Gioventù*, Santuario di Jasna Góra, Giovedì, 15 agosto 1991, [online] [http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1991/august/documents/hf\\_jp-ii\\_spe\\_19910815\\_saluto-finale-wyd.html](http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1991/august/documents/hf_jp-ii_spe_19910815_saluto-finale-wyd.html) [27.11.2019], n. 1.



### Miłość wymagająca i prawdziwa — bogactwem młodości

Bogactwo młodości to bogactwo doświadczenia i przeżywania miłości w coraz bardziej świadomy sposób. W encyklice *O Chrystusie Odkupicielu człowieka* Jan Paweł II pisał, że:

człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa [...]. To Chrystus-Odkupiciel objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi. Człowiek w Chrystusie odnajduje swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa<sup>31</sup>.

Zanim Chrystus zaprosił młodego człowieka do pójścia za Nim, pisze Ewangelista, że „spojrzał na niego z miłością”. Każdy człowiek w spotkaniu z Chrystusem doświadcza takiego miłosnego spojrzenia, doświadcza, czym jest miłość Boga, czym jest miłość, której potrzebuje, by czuć się szczęśliwym. Także przykazanie miłości dane przez Chrystusa otwiera człowieka w stronę Boga i drugiego człowieka. Miłość bowiem, pisał św. Paweł jest „więzią doskonałości” (Kol 3,14), przez nią człowiek najpełniej dojrzewa. Dlatego według Jana Pawła II „człowiekowi koniecznie potrzebne jest to miłujące spojrzenie. Jest mu potrzebna świadomość, że jest miłowany, że jest miłowany i wybrany odwiecznie”<sup>32</sup>. Miłość, której doświadczamy w spotkaniu z Chrystusem, jest miłością w wymiarze daru<sup>33</sup>, i jak uczy Franciszek, tylko taka „miłość motywuje, pobudza, ukierunkowuje ku życiu lepszemu i piękniejszemu”<sup>34</sup>. Miłość, której człowiek doświadcza w spotkaniu z Chrystusem, jest

„cierpliwa”, „łaskawa” i „wszystko przetrzyma” (por. 1 Kor 13,4–7), jest także wymagająca. Jej piękno polega właśnie na tym, że jest wymagająca i w ten sposób kształtuje prawdziwe dobro człowieka. Promieniuje prawdziwym dobrem [...]. Miłość jest bowiem prawdziwa tylko wówczas, gdy tworzy dobro osób i wspólnot, i gdy tym dobrem obdarowuje drugich. Tylko zaś człowiek, który umie wymagać od siebie samego w imię miłości, może także wymagać miłości od drugich. Bo miłość jest wymagająca przede wszystkim dla tych, którzy są otwarci na naukę Ewangelii<sup>35</sup>,

<sup>31</sup> Tenże, *Encyklika „Redemptor hominis”* (4.03.1979), n. 10; por. tenże, *Orędzie na II Światowy Dzień Młodzieży...*, s. 63.

<sup>32</sup> Por. tenże, *List do młodych...*, n. 7.

<sup>33</sup> Por. tamże, n. 8.

<sup>34</sup> Franciszek, *Christus vivit...*, n. 138.

<sup>35</sup> Por. Jan Paweł II, *List do rodzin...*, n. 14.

na naukę Chrystusa. Takiej miłości — pięknej i wymagającej — uczy Chrystus. Takiej miłości poszukuje człowiek, gdyż tylko taka miłość jest w stanie dać szczęście człowiekowi. Ona pozwala wzrastać w człowieczeństwie, daje w życiu pierwszeństwo wartościom duchowym, daje moc przeobrażania się w

„nowych ludzi”, coraz pełniej uznając i przyjmując w życiu obecność Boga, który jest miłością; Ojca, który odwiecznie miłuje każdego człowieka, i który stworzył człowieka z miłości i dla miłości, który tak bardzo człowieka umiłował, że wydał swego Syna Jednorodzonego na odpuszczenie naszych grzechów, abyśmy mogli się z Nim pojednać, abyśmy żyli zjednoczeni z Nim w miłości, która nie ma końca<sup>36</sup>.

Na konieczność doświadczenia miłości Chrystusa jako sposobu kształtowania życia wskazuje również Franciszek, przywołując fragment wiersza hiszpańskiego jezuitę: „nic nie może być ważniejsze niż spotkanie Boga, czyli zakochanie się w Nim w sposób absolutny i ostateczny. To, co kochasz, to, czym żyje twoja wyobraźnia, wpływa na całe twoje życie”<sup>37</sup>. Jeśli człowiek, zwłaszcza młody, doświadczy miłości Chrystusa, to będzie pragnął nią żyć i ofiarowywać ją innym. Człowiek jest zdolny do takiej miłości, gdyż ta miłość pochodzi od Boga i jest z Boga. Ona ogarnia całe życie i jest możliwa dzięki Duchowi Świętemu, ponieważ „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5)<sup>38</sup>. Należy podkreślić, zwłaszcza dziś, że wbrew różnym opiniom jest to miłość,

która nie przytłacza, która nie marginalizuje, nie ucisza i nie milczy, która nie upokarza ani nie zniewala. Jest to miłość codzienna, dyskretna i respektująca, miłość wolności i dla wolności, miłość, która leczy i uwzniośla. To miłość, która wie więcej o powstawaniu niż upadkach, o pojednaniu niż zakazach, o dawaniu nowej szansy niż potępieniu, o przyszłości niż przeszłości<sup>39</sup>.

Ona daje moc, by „przeżywać chwilę obecną, napełniając ją miłością, i wykorzystywać okazje, które nadarzają się każdego dnia, żeby dokonywać zwykłych czynów w niezwykle sposób”<sup>40</sup>. Doświadczenie miłości Chrystusa jest sposobem realizacji marzeń i życiowych planów. Ona daje siłę, by „żyć w pełni dniem dzi-

<sup>36</sup> Por. tenże, *Orędzie na II Światowy Dzień Młodzieży...*, s. 63.

<sup>37</sup> P. Arrupe, *Enamórate*, za: Franciszek, *Christus vivit...*, n. 132.

<sup>38</sup> Franciszek, *Christus vivit...*, n. 132.

<sup>39</sup> Tamże, n. 116.

<sup>40</sup> *Pięć chlebów i dwie ryby. Radosne świadectwo wiary z więziennego cierpienia*, Katowice 2006, s. 18, za: Franciszek, *Christus vivit...*, n. 148.

siejszym, ofiarowując go całkowicie i napelniając każdą chwilę miłości<sup>41</sup>. Franciszek, ukazując „młodość jako czas, kiedy rozwija się wielkie bogactwo uczuciowe [...], głębokie pragnienie prawdziwej miłości, pięknej i wspaniałej”<sup>42</sup>, zachęca i mobilizuje, by młodzi nie stracili wielkiej siły budowania tożsamości i relacji w prawdzie tkwiącej w zdolności do kochania i bycia kochanym. By nie pozwolić zakłamać, zniszczyć czy zniekształcić prawdy o miłości przez instrumentalizację i przedmiotowe traktowanie innych dla własnych egoistycznych celów lub dla przyjemności<sup>43</sup>. Nie można, podkreśla papież, miłości banalizować ani też ograniczać jej do aspektu seksualnego, pozbawiając ją jej podstawowych cech — piękna, jedności, wierności i odpowiedzialności — i zachęca, by wciąż na nowo odkrywać piękno powołania człowieka do miłości<sup>44</sup>. Prawdy tej miłości doświadczamy w spotkaniu z Jezusem Chrystusem, który przyszedł, aby nam ją objawić.

### **Wolność w prawdzie elementem bogactwa młodości**

Człowiek młody pragnie żyć w wolności. Wolność jest ważnym elementem bogactwa młodości, ale i tu, podobnie jak w doświadczeniu miłości, należy podkreślić aspekt prawdy w wolności. Zgodnie z nauką Chrystusa: „Poznajcie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32) w *Liście do młodych* Jan Paweł II zwracał uwagę, że

prawda ma służyć wolności. A być wolnym, to znaczy umieć używać swej wolności w prawdzie. Być prawdziwie wolnym, to nie znaczy czynić wszystko, co mi się podoba, na co mam ochotę. Wolność zawiera w sobie zawsze kryterium prawdy, dyscyplinę prawdy. Bez tego nie jest prawdziwą wolnością. Jest zakłamanie wolności. Być prawdziwie wolnym, to znaczy używać swej wolności dla tego, co jest prawdziwym dobrem. Być prawdziwie wolnym — to znaczy być człowiekiem prawego sumienia, być odpowiedzialnym, być człowiekiem „dla drugich”<sup>45</sup>.

Można więc powiedzieć za Janem Pawłem II, że „wchodzimy tu w sam rdzeń ewangelicznej prawdy o wolności. Osoba pojawia się przez wolność w prawdzie. Nie można rozumieć wolności jako swobody czynienia czegokolwiek. Wolność oznacza nie tylko dar z siebie, ale oznacza też wewnętrzną dyscyplinę daru”<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tenże, *Błogosławieni czystego serca...*, n. 2.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Por. Jan Paweł II, *List do młodych...*, n. 13.

<sup>46</sup> Tenże, *List do rodzin...*, n. 14.

## Z tego też powodu

osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boga, nie może stawać się niewolnikiem rzeczy, systemów ekonomicznych, cywilizacji technicznej, konsumizmu, łatwego sukcesu. Człowiek nie może stawać się niewolnikiem swoich różnych skłonności i namiętności, niekiedy celowo podsycanych. Przed tym niebezpieczeństwem trzeba się bronić. Trzeba umieć używać swej wolności, wybierając to, co jest dobrem prawdziwym<sup>47</sup>.

Wolność dlatego musi być związana z odpowiedzialnością, bo bez niej jest zaprzeczeniem samej wolności, i miłości. Staje się częścią programu utylitaryzmu, związanego z indywidualistycznie zaprogramowaną wolnością<sup>48</sup>, nie dostrzegając drugiego człowieka i jego dobra.

Stając się wolnym, człowiek staje się człowiekiem sumienia i ostatecznie wybiera Boga, który jest samym dobrem, i to jest miarą jego człowieczeństwa. Według Jana Pawła II „człowieka trzeba mierzyć miarą sumienia, miarą ducha, który jest otwarty ku Bogu”<sup>49</sup>. Papież mówił, że każdy człowiek, zwłaszcza młody, musi coraz bardziej stawać się człowiekiem sumienia. Że nie można sumienia zagłuszać i zniekształcać, że po imieniu należy nazywać dobro i zło, że nie wolno prawdy o dobru i złu rozmazywać. Wskazywał też, że młodość to czas kształtowania i wypracowywania w sobie dobra, a także przewycięzania tego, co złe, oraz że jest to jedno z podstawowych zadań młodości, którego nie można pomniejszać ani spychać na dalszy plan<sup>50</sup>. Nie można bowiem być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości, nawet w sytuacji, kiedy okaże się to wymagające i kosztowne. Właśnie wtedy staje się jasne, że to, co kosztuje, stanowi prawdziwą wartość, a tą wartością, o którą trzeba walczyć, jest samo człowieczeństwo<sup>51</sup>. Takie działanie prowadzi według niego do urzeczywistnienia w prawdzie, miłości i wolności obrazu Boga, który każdy człowiek w sobie nosi. Dlatego mówił do młodych: „musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”<sup>52</sup>. Stawianie wymagań sobie jest dla Jana Pawła II sposo-

<sup>47</sup> Tenże, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, Poznań, 3 czerwca 1997 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 416–423, tu: s. 420.

<sup>48</sup> Por. tenże, *List do rodzin...*, n. 14.

<sup>49</sup> Tenże, *Przemówienie do młodzieży akademickiej, Warszawa, 3 czerwca 1979 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 381–385, tu: s. 383.

<sup>50</sup> Por. tenże, *Rozważanie w czasie Apelu Jasnogórskiego, Częstochowa, Jasna Góra, 18 czerwca 1983 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 397–401, tu: s. 399–400.

<sup>51</sup> Tamże, s. 401.

<sup>52</sup> Tamże, s. 400.

bem urzeczywistnienia w sobie obrazu Stwórcy. Jest to również pierwszy krok do tego, by móc wymagać od innych i od otaczającego świata. Stawianie wymagań sobie jest koniecznością, by nie popaść w przeciętność, bylejakość, by nie ulegać dyktatom zmieniającej się mody, by nie pozwolić mamie się złudzeniom konsumizmu, które są niezgodne z nauką Chrystusa<sup>53</sup>. Poddanie się bowiem dyktatom mody i temu, co światowe, oznacza oddanie wolności, zamyka człowieka na miłość. W tym właśnie, według Jana Pawła II, tkwi „nieustanny dramat człowieka, który często wybiera zniewolenie, ulegając własnym lękom, zachciankom, złym przyzwyczajeniom, tworząc sobie fałszywe bóstwa, które przejmują panowanie nad nim, i ideologie, które poniżają jego człowieczeństwo”<sup>54</sup>. Dlatego, czytamy w Dokumencie posynodalnym, „wolność jest niezbędnym warunkiem każdego autentycznego wyboru życiowego. [...] Wolność jest relacyjna i ma ukierunkowywać na autentyczne spotkanie z innymi. Prawdziwa wolność jest zrozumiała i możliwa tylko w relacji do prawdy (por. J 8,31–32) i miłości (por. 1 Kor 13,1–13; Ga 5,13)”<sup>55</sup>.

Trzeba więc wymagać od siebie, by nie zatracić daru, jakim jest dar człowieczeństwa. O tej duchowej, wewnętrznej walce wolności każdego młodego człowieka Jan Paweł II tak mówił:

Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje „Westerplatte”. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można „zdeztererować”. Jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Obroń — dla siebie i dla innych [...] Kiedy więc przechodzi w twoim życiu Chrystus i mówi: „Pójdź za Mną”, nie można Go opuścić i odejść. Należy przyjąć to wezwanie, gdyż w przeciwnym razie można zachować „wiele majątności” jak młodzieniec z Ewangelii, ale „odejść smutnym”. Pozostać ze smutkiem sumienia<sup>56</sup>.

Aby tak się nie stało, aby nie zatracić się na drodze człowieczeństwa, trzeba stale szukać u Chrystusa mocy i radości, jakiej „świat dać nie może” (por. J 14,27), a jaką dać może tylko Chrystus<sup>57</sup>. W swojej wolności człowiek może wybrać tę

<sup>53</sup> Tenże, *Przemówienie pożegnalne...*, s. 247.

<sup>54</sup> Tenże, *Orędzie na XIV Światowy Dzień Młodzieży*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 126–133, tu: s. 129–130.

<sup>55</sup> Por. *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania...*, n. 73.

<sup>56</sup> Tenże, *Przemówienie do młodzieży, Gdańsk, Westerplatte, 12 czerwca 1987 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 407–415, tu: s. 413–414.

<sup>57</sup> Por. tamże, s. 414.

drogę lub ją odrzucić. Poznawszy Prawdę, która wyzwala i czyni wolnym, w miłości tę prawdę może wybrać, by uczynić swe życie szczęśliwym.

### Przyjaźń z Chrystusem bogactwem młodości

„Już was nie nazywam sługami, ale nazwałem was przyjaciółmi” (J 15,15). Każdy człowiek pragnie mieć przyjaciela, któremu mógłby powierzyć swoje życie, i od którego mógłby oczekiwać wsparcia i pomocy w każdej sytuacji. Chrystus pragnie być przyjacielem każdego człowieka — każdego młodego człowieka. Franciszek wskazuje, że w życiu człowieka, zwłaszcza młodego

przyjaźń jest tak ważna, że sam Jezus przedstawia się jako przyjaciel: „Już was nie nazywam sługami, [...] ale nazwałem was przyjaciółmi” (J 15,15). Ze względu na łaskę, którą nam daje, jesteśmy tak bardzo wywyższeni, że doprawdy jesteśmy Jego przyjaciółmi. Możemy Go kochać tą samą miłością, którą On w nas wlewa, rozszerzając Jego miłość na innych, w nadziei, że oni również znajdą swoje miejsce we wspólnocie przyjaźni założonej przez Jezusa Chrystusa [...] Uczniowie usłyszeli wezwanie Jezusa do przyjaźni z Nim. Było to zaproszenie, które ich nie zmuszało, ale było delikatną propozycją dla ich wolności: „Chodźcie, a zobaczycie” — powiedział im, a oni „poszli i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego” (J 1,39)<sup>58</sup>.

W swojej wolności poszli za Nim, rozpoczynając budowanie relacji przyjaźni, bo gdzieś w sercu czuli, że nie można dotrzeć do głębi młodości, nie można poznać prawdziwej pełni bycia młodym, jeśli nie spotka się Przyjaciela, którym jest Jezus i jeśli nie będzie się przeżywać z Nim swej przyjaźni<sup>59</sup>. Chrystus jest tym Przyjacielem, który może spełnić marzenia o dobru i szczęściu. To On wzbudza pragnienie radykalnych wyborów, które nie pozwala iść na kompromisy i daje siły, by żyć w prawdzie. To Jezus wzbudza w człowieku pragnienie, by uczynić ze swego życia coś wielkiego<sup>60</sup>.

Warto podkreślić za Franciszkiem, że

przyjaźń nie jest relacją ulotną lub przejściową, ale trwałą, solidną, wierną, która dojrzewa wraz z upływem czasu. Jest to relacja uczucia, która sprawia, że czu-

<sup>58</sup> Franciszek, *Christus vivit...*, n. 153.

<sup>59</sup> Por. tamże, n. 150.

<sup>60</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na Tor Vergata, 19 sierpnia 2000*, [online] [http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/2000/jul-sep/documents/hf\\_jp-ii\\_spe\\_20000819\\_gmg-veglia.html](http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/2000/jul-sep/documents/hf_jp-ii_spe_20000819_gmg-veglia.html) [30.10.2019], n. 5; por. Franciszek, *Błogosławieni czystego serca...*, n. 1.

jemy się zjednoczeni, a jednocześnie jest miłością hojną, która wiedzie nas do starania się o dobro przyjaciela. Chociaż przyjaciele mogą się bardzo między sobą różnić, to zawsze są pewne rzeczy wspólne, które sprawiają, iż czują się blisko, istnieje zażyłość dzielona ze szczerością i zaufaniem<sup>61</sup>.

Dotyczy to zarówno przyjaźni z Chrystusem, jak i przyjaźni z drugim człowiekiem. Przyjaźń jest też darem Boga dla człowieka. Franciszek podkreśla, że „przyjaźń jest darem życia i darem Boga, a poprzez przyjaciół Chrystus oczyszcza i pomaga dojrzewać. [...] Przyjaźń otwiera na zrozumienie i zatroszczenie się o innych, uczy wyjścia z wygodny i izolacji, dzielenia życia z innymi”<sup>62</sup>. Przyjaźń jest relacją, która pozwala doświadczyć wsparcia w chwilach zwątpienia i słabości, zmęczenia czy rozczarowania. Dlatego w trudnych doświadczeniach życia, gdy człowiek „czuje się pogrążony w wadach, złych nawykach, egoizmie lub chorobliwej wygodzie, Jezus, który jest pełen życia, pomaga każdemu, aby czas młodości był czasem pięknym i wartościowym, i by każdy mógł wnieść swój niepowtarzalny wkład w istnienie świata”<sup>63</sup>. Rozpoczynając ŚDM w Krakowie, Franciszek, zwracając się do młodych, mówił, że spotkanie z Jezusem, kiedy dotyka serca młodego mężczyzny czy młodej dziewczyny, czyni ich zdolnymi do naprawdę wielkich dzieł. Uzdalnia do przemiany serca, do wyjścia do drugiego człowieka, do realizacji swoich marzeń<sup>64</sup>. Dlatego warto do Niego się przybliżyć i trwać z Nim w przyjaźni, by mieć udział w tym życiu, gdyż On jest źródłem życia, i w Nim bierze początek życie Boże w człowieku, które jest początkiem świętości człowieka. Świętości, która jest w Bogu, i którą człowiek może osiągnąć przy pomocy łaski<sup>65</sup>. Odkrycie Chrystusa jako Zbawiciela i Przyjaciela, wskazuje Jan Paweł II — to najpiękniejsza przygoda życia młodego człowieka. Według papieża „nie wystarczy Go jednak odkryć tylko jeden raz. Każde odkrycie Go ma być zachętą do tego, by jeszcze bardziej Go szukać i coraz lepiej poznawać poprzez modlitwę, sakramenty, rozważanie Jego słowa, katechezę i wsłuchiwanie się w naukę Kościoła”<sup>66</sup>. Przyjaźń jest bowiem relacją i postawą ciągłego i wzajemnego poznawania. Młodość to czas odkrywania i poznawania Chrystusa, budowania z Nim relacji przyjaźni, bowiem „w Jezusie wszyscy młodzi mogą odnaleźć siebie, swoje lęki i nadzieje, swoje niepewności i swoje ma-

<sup>61</sup> Franciszek, *Christus vivit...*, n. 152.

<sup>62</sup> Tamże, n. 151.

<sup>63</sup> Tamże, n. 109.

<sup>64</sup> Tenże, *Przemówienie podczas powitalnego spotkania z uczestnikami ŚDM, Kraków-Błonia, 28 lipca 2016 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco\\_20160728\\_polonia-accoglienza-giovani.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco_20160728_polonia-accoglienza-giovani.html) [30.10.2019].

<sup>65</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas nabożeństwa czerwcowego...*, n. 2.

<sup>66</sup> Por. tenże, *Orędzie na IV Światowy Dzień Młodzieży...*, s. 72.

rzenia i Jemu mogą się powierzyć<sup>67</sup>. W opowieści o uczniach podążających do Emaus (por. Łk 24,13–35), czytamy w Dokumencie posynodalnym,

Jezus idzie z dwoma uczniami, którzy nie zrozumieli znaczenia Jego historii i oddalali się od Jerozolimy i od wspólnoty. Aby być w ich towarzystwie, przebywa z nimi drogę. Zadaje im pytania i cierpliwie słucha ich wersji faktów, aby pomóc im rozpoznać to, co przeżywają. Następnie, z czułością i energią, głosi im Słowo, prowadząc ich do interpretowania wydarzeń, które przeżyli w świetle Pisma Świętego. Przyjmuje zaproszenie, by zostać z nimi, gdy się ściemnia: wkracza w ich noc. Gdy słuchali, ich serce się rozpałało, a ich umysł się rozjaśniał, w łamaniu chleba otworzyły się ich oczy<sup>68</sup>.

Rozpoznanie w Zmartwychwstałym Przyjaciela prowadzi do powrotu i do dzielenia się radością spotkania. To cierpliwe prowadzenie uczniów do rozpoznania w Nim Chrystusa, pokazuje, jak cenny i jak ważny jest dla Jezusa człowiek. Jest tak ważny i wyjątkowy, bo jest dziełem Jego rąk. Dlatego pamięta o każdym i z miłością troszczy się o każdego. „Jego pamięć jest czułym, współczującym sercem, które raduje się, gdy trwale usuwa wszelkie ślady naszego zła. Nie wylicza błędów i zawsze gotów jest pomóc powstać z upadku<sup>69</sup>.”

Podobnie jak na pytanie ewangelicznego młodzieńca: „co mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?” (Mt 19,16), tak na pytanie postawione przez młodego człowieka XXI wieku „co mam czynić?”, Chrystus udziela tej samej odpowiedzi: „jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowuj przykazania” (Mt 19,17). Odpowiedź Jezusa jest wciąż taka sama, bo droga do osiągnięcia celu jest taka sama, jest to droga przykazań. Także i dziś przed człowiekiem, zwłaszcza młodym, staje pokusa urządzenia swego życia bez Boga, bez Jego przykazań, bez Ewangelii. Odrzucenie Boga i Jego przykazań, prowadzi do tej samej sytuacji młodzieńca z Ewangelii, który „odszedł zasmucony”. Odrzucenie tej drogi to nie tylko odrzucenie Boga, ale też odrzucenie prawdy o człowieku i jego godności<sup>70</sup>, którą Bóg najpełniej objawia w Jezusie Chrystusie. Dlatego Franciszek wskazuje jako konieczną drogę budowania przyjaźni z Jezusem modlitwę, która jest prostą, szczerą, przyjacielską rozmową<sup>71</sup>. Co więcej, tę drogę wyznaczył sam Jezus w swoim ziemskim życiu, spotykając się i rozmawiając z Ojcem na modlitwie. Powie Franciszek: „Jezus wskazuje drogę życia, którą On sam idzie, a wręcz któ-

<sup>67</sup> *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania...*, n. 63.

<sup>68</sup> Tamże, n. 4.

<sup>69</sup> Franciszek, *Christus vivit...*, n. 115.

<sup>70</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas nabożeństwa czerwcowego...*, n. 4.

<sup>71</sup> Franciszek, *Błogosławieni czystego serca...*, n. 3.



rażą On sam jest, i przedstawia ją jako drogę do prawdziwego szczęścia<sup>72</sup>. Jezus pragnie, by człowiek Go naśladował, by wraz z Nim szedł drogą miłości, jedyną, która prowadzi do życia wiecznego. Mimo że nie jest to droga łatwa, to On nigdy nie pozostawia człowieka samego, lecz wspiera go swoją łaską. Otwierając się na Jezusa i idąc z Nim w przyjaźni, człowiek doświadcza pokoju i radości, które może dać tylko nieskończona miłość Boga do człowieka<sup>73</sup>, i jest w stanie osiągnąć cel swego życia, jakim jest życie i szczęście wieczne.

### Zagrożenia bogactwa młodości i sposoby ich pokonywania

Wykorzystać bogactwo młodości, nie oznacza tylko umieć postrzegać czas młodości jako bogactwo człowieka. Wykorzystać młodość jako bogactwo, to umieć też dostrzec zagrożenia — jakie w dzisiejszym świecie stają na drodze młodego człowieka, pragnącego przeżyć młodość jako bogactwo, jako czas dojrzewania, wzrastania, odkrywania, poznawania siebie i świata — by się im przeciwstawić i nie zaprzepaścić tego bogactwa. Jednym z pierwszych zagrożeń, które są łatwo dostrzegalne w dzisiejszym świecie jest to, co papież Franciszek określa jako „kulturę tymczasowości”. Kultura ta wyraża się m.in.

w szybkości, z jaką ludzie przechodzą z jednej relacji uczuciowej do innej, sądząc, że miłość, tak jak w sieciach społecznościowych, można podłączyć lub odłączyć na żądanie konsumenta i równie szybko zablokować. Wyraża się w lęku, jaki budzi perspektywa stałego zaangażowania, obsesji na punkcie czasu wolnego, w relacjach, które obliczają koszty i korzyści, i są utrzymywane jedynie wówczas, jeśli są środkiem, aby zaradzić samotności lub zapewnić ochronę czy zyskać jakąś usługę. Sposób relacji międzysobowych budowany jest podobnie jak w odniesieniu do przedmiotów, które jeśli zostaną wykorzystane, to się je wyrzuca, gdyż są już niepotrzebne. Kultura tymczasowości wyraża się w postawach egoistycznych i narcystycznych i sprawia, że człowiek przestaje być zdolnym do spojrzenia poza siebie, poza własne pragnienia i potrzeby. Nie dostrzega, że ostatecznie wykorzystując innych, wcześniej czy później sam będzie w końcu wykorzystywany, manipulowany i opuszczony z tą samą logiką<sup>74</sup>.

<sup>72</sup> Tenże, „*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie*” (Mt 5,3). *Orędzie na XXIX Światowy Dzień Młodzieży 2014 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco\\_20140121\\_messaggio-giovanini\\_2014.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20140121_messaggio-giovanini_2014.html) [30.10.2019], n. 1.

<sup>73</sup> Tamże.

<sup>74</sup> Por. tenże, *Adhortacja „Amoris laetitia”* (19.03.2016), n. 39.

Łatwo więc dostrzec, że konsekwencją postawy wynikającej z kultury tymczasowości jest niedojrzałe rozumienie miłości, która jest słaba i niezdolna do akceptacji trwałych wyzwań i postaw, jak chociażby wierność miłości małżeńskiej, która wymaga walki, odradzania się na nowo i zaczynania stale od nowa, aż do śmierci. Człowiek przesiąknięty kulturą tymczasowości nie jest w stanie utrzymać wysokiego poziomu zaangażowania na rzecz drugiej osoby, na rzecz stałego procesu własnego rozwoju i rozwoju międzyosobowych relacji<sup>75</sup>. Młody człowiek staje się indywidualistą niezdolnym do bezinteresownego daru z siebie i traktuje wolność jako możliwość czynienia tego, co sam chce. Nie przyjmuje, że ktoś też może „chcieć”, że drugi może od niego wymagać w imię obiektywnej prawdy. Nie chce drugiemu „dawać”, stawać się darem „bezinteresownym” w prawdzie, pozostaje egocentryczny i egoistyczny<sup>76</sup>. Jak się temu przeciwstawić? Jak pokonać zagrożenie dla bogactwa młodości płynące z kultury tymczasowości? Pytając, Franciszek wskazuje na to, że drogą pokonania tego zagrożenia jest wybór Chrystusa jako Przyjaciela i oparcie się na Jego Słowie, na rozmowie z Nim — na modlitwie, na wyborze tego, co wartościowe. Pokonywanie zagrożenia kultury tymczasowości to odwaga w ciągłym przekraczaniu siebie, w poszukiwaniu tego, co jest prawdziwym szczęściem, a nie jego namiastką, to oparcie się na Chrystusie zgodnie ze słowami św. Jana Apostoła kierowanymi do młodych: „Jesteście mocni i nauka Boża trwa w was, i zwyciężyliście Złego” (1 J 2,14)<sup>77</sup>.

Kolejnym zagrożeniem wykorzystania bogactwa młodości, które identyfikuje Franciszek, jest brak marzeń i niepokój serca. Według niego mogą one prowadzić do rezygnacji i niechęci podejmowania wysiłków, zwłaszcza jeśli rezultaty podejmowanych trudów nie przychodzą natychmiast<sup>78</sup>. Mówi papież, że

jednym z najgorszych nieszczęść, jakie mogą się przydarzyć w życiu, a zwłaszcza w młodości, jest poczucie, że w świecie, w którym żyjemy [...], nie ma już miejsca, by wzrastać, marzyć, tworzyć, dostrzegać perspektywy, a ostatecznie by żyć. Paraliż sprawia, że człowiek traci upodobanie do cieszenia się spotkaniem, przyjaźnią, smakiem wspólnych marzeń, podążania razem z innymi. Oddala nas od innych<sup>79</sup>.

<sup>75</sup> Por. tamże, n. 124.

<sup>76</sup> Por. Jan Paweł II, *List do rodzin...*, n. 14.

<sup>77</sup> Por. Franciszek, *Błogosławieni ubodzy...*, n. 2.

<sup>78</sup> Por. tenże, *Christus vivit...*, n. 142.

<sup>79</sup> Franciszek, D. Wolton, *Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie*, Kraków 2018, s. 314; por. Franciszek, *Przemówienie podczas modlitewnego czuwania w ramach ŚDM, Kraków, Campus Misericordiae, 30 lipca 2016 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco\\_20160730\\_polonia-veglia-giovani.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco_20160730_polonia-veglia-giovani.html) [30.10.2019].

Brak marzeń i niepokój prowadzą do niebezpiecznego i trudnego do rozpoznania paraliżu biorącego się z mylenia szczęścia z kanapą. Wówczas człowiek sądzi, że do szczęścia potrzebuje dobrej, wygodnej kanapy, na której może być spokojny i bezpieczny. Taka postawa skłania do zamykania się w domu, niepodejmowania żadnych wysiłków, do martwienia się o cokolwiek. To jest niebezpieczeństwo pomylenia szczęścia z synonimem wygody i pójścia przez życie w uśpieniu czy ośpieniu. Taka postawa ogałaca z wolności. Aby pokonać ten paraliż, potrzeba otworzyć się na innych. Otwarcie się na innych jest szansą dobrego wykorzystania wolności, jest szansą na przeżywanie prawdziwej radości życia. W tym celu, mówi Franciszek, niezbędne wydaje się podjęcie ryzyka i zaufanie Jezusowi. W swoim życiu On zawsze wychodził do człowieka, szukał człowieka, podejmował wyzwania głoszenia Ewangelii i pomocy każdemu, kto jej potrzebował. Dziś również wspiera i wskazuje na konieczność podjęcia drogi życia, która ma sens i wartość. Drogi, która otwiera nowe horyzonty, zaraża radością, pozwala świadczyć i doświadczać miłości i miłosierdzia, rozpoznawać obecność Boga w chorym, spragnionym, nagim, głodnym, w więźniu, uchodźcy czy samotnym sąsiadzie<sup>80</sup>. Skoro Bóg przyszedł, aby poszerzyć horyzonty życia człowieka, aby lepiej zaplanować szczęśliwą jego przyszłość, to będzie to możliwe tylko wówczas, jeśli człowiek, otwierając się na Boga i człowieka, w autentyczny sposób będzie przeżywał doświadczenie miłości, które nabiera konkretnego kształtu w odkryciu Bożego powołania i posłuszeństwie mu, co czyni człowieka naprawdę szczęśliwym. To codzienne podejmowanie wyzwania, by być bohaterami historii, gdyż życie jest piękne, kiedy jest autentycznie przeżywane i pozostawia ślad w życiu innych<sup>81</sup>. Przeciwwstawiając się niebezpieczeństwu braku marzeń, niepokoju serca i płynących z nich paraliżu i marazmu, potrzeba jest zrozumienia, że marzenia, także te najpiękniejsze, zdobywa się cierpliwością, determinacją, wytrwałością, rezygnując z pośpiechu, ale nigdy nie z marzeń. Nawet jeśli popełni się błąd, to zawsze można i należy zacząć od nowa, ponieważ nikt nie ma prawa odebrać człowiekowi nadziei<sup>82</sup>. Jest to o wiele łatwiejsze, jeśli ma się przy sobie kogoś, kto wesprze i pomoże, dlatego tak ważne jest przyjacielskie towarzyszenie młodym w odkrywaniu bogactwa młodości.

Jeśli jednym ze sposobów wykorzystania bogactwa młodości jest, jak wskazałem, wyjście do drugiego człowieka, to zagrożeniem w jego doświadczeniu może stać się środowisko cyfrowe mimo wielu zalet, które posiada. We współczesnym świecie „postęp techniczny oferuje nieznanne dotychczas możliwości komuniko-

<sup>80</sup> Por. Franciszek, D. Wolton, *Otwieranie drzwi...*, s. 315–316; Franciszek, *Przemówienie podczas modlitewnego czuwania...*

<sup>81</sup> Franciszek, „*Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny*” (*Łk 1,49*). *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 27 lutego 2017 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco\\_20170227\\_messaggio-giovani\\_2017.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20170227_messaggio-giovani_2017.html) [30.10.2019].

<sup>82</sup> Por. tenże, *Christus vivit...*, n. 142.

wania się między ludźmi”<sup>83</sup>. I tak z jednej strony Internet i sieci społecznościowe „stanowią wyjątkową możliwość dialogu, spotkań i wymiany między ludźmi, dostępu do informacji i wiedzy. Ułatwiają uczestnictwo w życiu społeczno-politycznym czy w aktywnej postawie obywatelskiej”<sup>84</sup>. Z drugiej jednak strony nieumiejętne korzystanie ze świata cyfrowego może stać się

obszarem samotności, manipulacji, eksploatacji i przemocy. Media cyfrowe mogą narazić na ryzyko uzależnienia, izolacji i postępującej utraty kontaktu z rzeczywistością, utrudniając rozwój autentycznych relacji międzyludzkich. Za pośrednictwem mediów społecznościowych upowszechniają się nowe formy przemocy takie jak cyberprzemoc. Jest też kanałem rozpowszechniania pornografii i wykorzystywania osób w celach seksualnych lub hazardu<sup>85</sup>,

które traktują człowieka w sposób przedmiotowy. Świat wirtualny podobnie jak świat realny obejmuje również wymiar seksualny człowieka, a „młodzi ludzie przyznają, że dziś ciało i seksualność mają istotne znaczenie dla ich życia oraz rozwoju ich tożsamości. Jednak w świecie, który podkreśla wyłącznie seksualność, trudno jest utrzymać dobrą relację z własnym ciałem i przeżywać spokojnie związki uczuciowe”<sup>86</sup>. Rozwój nauki i technologii biomedycznych oddziałuje dziś silnie na postrzeganie ciała, także wśród młodych, skłaniając do przekonania, że można je modyfikować bez ograniczeń, a jednocześnie budzi pytania antropologiczne i etyczne. Mogą one sprawiać, że człowiek zapomina, że jest istotą stworzoną i mającą swoje ograniczenia, że może zostać wykorzystany przez tych, którzy mają władzę technologiczną, oraz że życie jest darem. W pewnych środowiskach młodzieżowych łatwo też dostrzec fascynację zachowaniami ryzykownymi jako sposobem sprawdzenia swoich możliwości, poszukiwania silnych emocji i zyskania uznania. Zjawiska te, na które narażone są nowe pokolenia, stanowią przeszkodę dla spokojnego dojrzewania<sup>87</sup>, są utrudnieniem w odkryciu i przeżywaniu bogactwa młodości. Aby pokonać tę przeszkodę, jest konieczne, mówi Franciszek

niepozwoleń, aby przebłąski młodości gasły w mroku zamkniętego pokoju, w którym jedynym oknem na świat jest komputer i smartfon. Potrzebne jest otwarcie drzwi życia i zapełnienie przestrzeni i czasu konkretnymi ludźmi, głębokimi

<sup>83</sup> Benedykt XVI, *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 18 października 2012 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/youth/documents/hf\\_ben-xvi\\_mes\\_20121018\\_youth.html](http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/youth/documents/hf_ben-xvi_mes_20121018_youth.html) [30.10.2019], n. 1.

<sup>84</sup> Por. *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania...*, n. 22.

<sup>85</sup> Tamże, n. 23.

<sup>86</sup> Por. Franciszek, *Christus vivit...*, n. 81.

<sup>87</sup> Tamże, n. 82; por. *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania...*, n. 37.

relacjami, w których będzie można dzielić się autentycznymi i realnymi doświadczeniami codziennego życia<sup>88</sup>.

Innym sposobem pokonania tego zagrożenia jest pamięć o Bogu, gdyż „człowiek, który zapomina o Bogu, traci nadzieję i staje się niezdolny do kochania swego bliźniego”<sup>89</sup>. Pamięć o Bogu otwiera zaś na konkretnego człowieka i jego potrzeby, a także daje siły, by wyjść mu naprzeciw. Trzeba więc pozbyć się lęku i otworzyć na drugiego człowieka, pokładając ufność w Bogu, który czasem w sposób niezrozumiały, ale zawsze prowadzi ku dobru<sup>90</sup>. A pierwszym krokiem w przewyciężeniu lęku jest jego wyraźne określenie. Skutkuje ono znalezieniem przyczyn zamknięcia się przed realnym spotkaniem z człowiekiem, braku odwagi wyjścia mu naprzeciw<sup>91</sup>. Tylko wtedy będzie możliwe pokonanie tego lęku, gdy zostanie prawdziwie określony.

Dla wielu młodych ludzi zagrożeniem czy wręcz przeszkodą w wykorzystaniu bogactwa młodości są zewnętrzne warunki, w których przyszło im żyć. Te zagrożenia to

życie w rzeczywistości wojny, doświadczenie przemocy w formie porwań, haraczy, przestępczości zorganizowanej, handlu ludźmi, handlu narkotykami, wykorzystywania seksualnego, pornografii, niewolnictwa, braku domu, rodziny, środków finansowych, a nawet z powodu wiary. [...] Wielu młodych podlega naciskom ideologicznym, wielu przekształciło się w indywidualistów, w osoby wrogie i nieufne wobec wszystkich<sup>92</sup>.

Sposobem pokonania tych zagrożeń wobec bogactwa młodości jest, mówi Franciszek, przede wszystkim

wolność wobec rzeczy, nieuleganie kulturze konsumpcji, poszukiwanie tego, co najistotniejsze, co prawdziwe [...]. To postawienie Jezusa na pierwszym miejscu,

<sup>88</sup> Franciszek, „*Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga*” (Łk 1, 30). *Orędzie na XXXIII Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 11 lutego 2018 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco\\_20180211\\_messaggio-giovanini\\_2018.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20180211_messaggio-giovanini_2018.html) [30.10.2019], n. 1.

<sup>89</sup> Benedykt XVI, *Orędzie...*, n. 1.

<sup>90</sup> Franciszek, *Nie bój się...*, n. 1; tenże, *Przemówienie podczas spotkania z wolontariuszami ŚDM, Kraków, 31 lipca 2016 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco\\_20160731\\_polonia-volontari-gmg.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco_20160731_polonia-volontari-gmg.html) [30.10.2019].

<sup>91</sup> Tamże.

<sup>92</sup> Tenże, *Christus vivit...*, n. 72–74.

bo tylko On jest w stanie uwolnić człowieka od zniewalającego bałwochwalstwa.  
To złożenie nadziei w Bogu<sup>93</sup>,

który otwiera drogę

nawrócenia w stosunku do ubogich, uwrażliwia na ich potrzeby duchowe i materialne, na międzyludzką solidarność. On daje siłę do przezwyciężenia pokusy obojętności wobec potrzeb innych, wobec tych, którzy nie czują się kochani, nie mają nadziei na przyszłość, potrzebują obecności i wsparcia drugiego człowieka. Bóg swoją łaską daje odwagę i siłę, by w konkretny sposób okazać miłość najbardziej potrzebującym, i by w nich dostrzegać cierpiącego Chrystusa<sup>94</sup>.

Zagrożenia te można pokonać według Franciszka dzięki rozwijaniu takich cech jak: „duchowość, wielkoduszność, solidarność, wytrwałość, braterstwo, radość, które mają swe najgłębsze korzenie w wierze chrześcijańskiej”<sup>95</sup>. Chrześcijanin wszakże, to człowiek żyjący w radości, którą czerpie z wiary, że Bóg jest obecny ze swoim ludem i udziela swej łaski, by żyć wiarą na co dzień<sup>96</sup>. Papież podkreśla, że tylko

Jezus Chrystus jest tym, który potrafi obdarzyć prawdziwą pasją życia, który prowadzi do tego, by nie zadowalać się byle czym, który prowadzi do ofiarowania tego, co w człowieku najlepsze. Jezus jest Tym, który stawia wyzwania, zachęca i pomaga, by powstawać za każdym razem, kiedy człowiek upadnie. To Jezus Chrystus pobudza do podniesienia wzroku i do wzniosłych marzeń<sup>97</sup>.

Jezus Chrystus jest drogą, prawdą i życiem, Tym, który zaprasza, by pozostawić swój ślad w historii, i porzucić drogi separacji, podziału i bezsensu<sup>98</sup> i nie zaprzęścić bogactwa młodości, które jest w każdym człowieku.

\*\*\*

W swoim nauczaniu skierowanym do młodych Jan Paweł II i Franciszek wskazują na czas młodości jako szczególne bogactwo człowieka, które należy wykorzystać w celu kształtowania swego człowieczeństwa i tożsamości osobowej. Uka-

<sup>93</sup> Tenże, *Błogosławieni ubodzy...*, n. 3.

<sup>94</sup> Tamże.

<sup>95</sup> Tenże, *Homilia podczas Mszy św. w czasie ŚDM, Aparecida, Sanktuarium Narodowe, 24 lipca 2013 r.*, [online] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2013/documents/papa-francesco\\_20130724\\_gmg-omelia-aparecida.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2013/documents/papa-francesco_20130724_gmg-omelia-aparecida.html) [30.10.2019], n. 1.

<sup>96</sup> Tamże, n. 4.

<sup>97</sup> Tenże, *Przemówienie podczas powitalnego spotkania z uczestnikami ŚDM...*

<sup>98</sup> Tenże, *Przemówienie podczas modlitewnego czuwania w ramach ŚDM...*

zują, że młodość sama w sobie jest szczególnym bogactwem, gdyż jest to czas poszukiwania, poznawania, projektowania życia. Jako fundamentalne aspekty bogactwa, jakim jest młodość, wskazują na trzy elementy: miłość — prawdziwa i wymagająca — wolność w prawdzie i miłości oraz przyjaźń z Chrystusem.

Współczesny świat niesie jednakże wiele zagrożeń, które niejednokrotnie nie pozwalają na wykorzystanie tego okresu jako szczególnego czasu wzrostu i dojrzewania. Wśród tych zagrożeń papież wskazuje tzw. kulturę tymczasowości, nieumiejętne wykorzystanie wolności, niezrozumienie istoty miłości, świat wirtualny, brak marzeń czy wojny i przemoc.

Jako drogę pokonywania tychże trudności wskazują przede wszystkim przyjaźń z Chrystusem, który ukazuje piękno życia, uczy prawdziwej miłości i wolności oraz otwiera na Boga i drugiego człowieka. Obaj papieże podkreślają, że razem z Chrystusem można pokonać wszelkie trudności i zagrożenia i wykorzystać bogactwo młodości.

## **Do not squander the wealth of youth**

### **Summary**

The wealth of youth is the wording used by John Paul II in the *Letter to the young Parati semper* to show that the time of youth is a special period of life which is the wealth of the person who experiences it. Also, Francis and the final document of the 2018 Youth Synod show the time of youth as a special period in human life.

In the article, based on the teachings of John Paul II, addressed to young people, as well as a post-synodal document for the Young, faith and discernment of vocation, the period of youth is shown as a special time of discovering, getting to know oneself and surrounding reality, designing life. Important elements of the wealth of youth are love, which demands, freedom in truth and friendship with Christ, who helps us discover and realize these values.

The article also shows the dangers of the modern world that can interfere with the use of the wealth of youth. They are: culture of temporality, lack of dreams and anxiety, digital environment, excessive and falsified focus on human sexuality, or external living conditions such as armed conflicts, poverty, and various forms of violence. In the face of these threats, ways of preventing and opposing them were also indicated. These are: the choice of Christ as Lord and Friend and openness to His teachings, openness to other people and entering into dialogue with him, it is the pursuit of dreams, shaping and development of spirituality, solidarity and joy of life.

### **Keywords**

youth, wealth, life, freedom, truth, love, Christ

## Słowa kluczowe

młodość, bogactwo, życie, wolność, prawda, miłość, Chrystus

## Bibliografia

- Agata, *Carlo Acutis — 15-letni młody chłopak kandydatem na ołtarze*, Parafia rzymskokatolicka pw. Pierwszych męczenników Polski w Gorzowie Wielkopolskim (19.08.2018), <https://meczennicy.pl/news/carlo-acutis-15-letni-mlody-chlopak-kandydatem-na-oltarze/> [dostęp: 4.06.2019].
- Benedykt XVI, *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży, Watykan 18 października 2012 r.*, [http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/youth/documents/hf\\_ben-xvi\\_mes\\_20121018\\_youth.html](http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/youth/documents/hf_ben-xvi_mes_20121018_youth.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *Adhortacja „Amoris laetitia”* (19.03.2016), [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost\\_exhortations/documents/papa-francesco\\_esortazione-ap\\_20160319\\_amoris-laetitia.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20160319_amoris-laetitia.html) [dostęp: 28.10.2019].
- Franciszek, *Adhortacja „Christus vivit”* (25.03.2019), [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost\\_exhortations/documents/papa-francesco\\_esortazione-ap\\_20190325\\_christus-vivit.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20190325_christus-vivit.html) [dostęp: 25.10.2019].
- Franciszek, *„Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8). Orędzie na XXX Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 31 stycznia 2015 r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco\\_20150131\\_messaggio-giovani\\_2015.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20150131_messaggio-giovani_2015.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie” (Mt 5,3). Orędzie na XXIX Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 21 stycznia 2014 r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco\\_20140121\\_messaggio-giovani\\_2014.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20140121_messaggio-giovani_2014.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. w czasie ŚDM, Aparecida. Sanktuarium Narodowe, 24 lipca 2013 r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2013/documents/papa-francesco\\_20130724\\_gmg-omelia-aparecida.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2013/documents/papa-francesco_20130724_gmg-omelia-aparecida.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *Homilia w czasie Mszy św. podczas ŚDM, Kraków, Campus Misericordiae, 31 lipca 2016 r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2016/documents/papa-francesco\\_20160731\\_omelia-polonia-gmg.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2016/documents/papa-francesco_20160731_omelia-polonia-gmg.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *„Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga” (Łk 1,30). Orędzie na XXXIII Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 11 lutego 2018 r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco\\_20180211\\_messaggio-giovani\\_2018.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20180211_messaggio-giovani_2018.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *Przemówienie podczas modlitewnego czuwania w ramach ŚDM, Kraków, Campus Misericordiae, 30 lipca 2016 r.*, <http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/>



- speeches/2016/july/documents/papa-francesco\_20160730\_polonia-veglia-giovani.html [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *Przemówienie podczas powitalnego spotkania z uczestnikami ŚDM, Kraków-Błonia, 28 lipca 2016 r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco\\_20160728\\_polonia-accoglienza-giovani.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco_20160728_polonia-accoglienza-giovani.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *Przemówienie podczas spotkania z wolontariuszami ŚDM, Kraków, 31 lipca 2016r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco\\_20160731\\_polonia-volontari-gmg.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco_20160731_polonia-volontari-gmg.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, *Przemówienie podczas spotkania z wolontariuszami ŚDM, Stadion Rommel Fernández (Panama), 27 stycznia 2019 r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2019/january/documents/papa-francesco\\_20190127\\_panama-volontari-gmg.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2019/january/documents/papa-francesco_20190127_panama-volontari-gmg.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, „*Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny*” (Łk 1,49). *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 27 lutego 2017 r.*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco\\_20170227\\_messaggio-giovani\\_2017.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20170227_messaggio-giovani_2017.html) [dostęp: 30.10.2019].
- Franciszek, D. Wolton, *Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie*, Kraków 2018.
- Giovanni Paolo II, *Saluto conclusivo ai giovani che hanno partecipato alla VI Giornata Mondiale della Gioventù*, Santuario di Jasna Gora, Giovedì, 15 agosto 1991, [http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1991/august/documents/hf\\_jp-ii\\_spe\\_19910815\\_saluto-finale-wyd.html](http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1991/august/documents/hf_jp-ii_spe_19910815_saluto-finale-wyd.html) [dostęp: 27.11.2019].
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”* (04.03.1979), [http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_04031979\\_redemptor-hominis.html](http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html) [dostęp: 26.10.2019].
- Jan Paweł II, *List do młodych „Parati semper”* (31.03.1985), [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/listy/parati.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/parati.html) [dostęp: 20.09.2019].
- Jan Paweł II, *List do rodzin „Gratissimam sane”*(2.02.1994), [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/listy/gratissimam.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/gratissimam.html) [dostęp: 20.10.2019].
- Jan Paweł II, *Orędzie na II Światowy Dzień Młodzieży*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 62–66.
- Jan Paweł II, *Orędzie na III Światowy Dzień Młodzieży*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 67–70.
- Jan Paweł II, *Orędzie na IV Światowy Dzień Młodzieży*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 71–75.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XIV Światowy Dzień Młodzieży*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 126–133.

- Jan Paweł II, *Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju* (1.01.1985), [http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/messages/peace/documents/hf\\_jp-ii\\_mes\\_19841208\\_xviii-world-day-for-peace.html](http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_19841208_xviii-world-day-for-peace.html) [dostęp: 29.10.2019].
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas nabożeństwa czerwcowego, Elbląg, 6 czerwca 1999*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/elblag\\_06061999.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/elblag_06061999.html) [dostęp: 4.06.2019].
- Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne, Jasna Góra, 15 sierpnia 1991 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 246–249.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej, Warszawa, 3 czerwca 1979 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 381–385.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży, Gdańsk, Westerplatte, 12 czerwca 1987 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 407–415.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, Poznań, 3 czerwca 1997 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 416–423.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na Tor Vergata, 19 sierpnia 2000*, [http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/2000/jul-sep/documents/hf\\_jp-ii\\_spe\\_20000819\\_gmg-veglia.html](http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/2000/jul-sep/documents/hf_jp-ii_spe_20000819_gmg-veglia.html) [dostęp: 5.11.2019].
- Jan Paweł II, *Rozważanie w czasie Apelu Jasnogórskiego, Częstochowa, Jasna Góra, 18 czerwca 1983 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 397–401.
- Jan Paweł II, *Słowo z okna pałacu arcybiskupiego, Kraków, 21 czerwca 1983 r.*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, red. M. Dąbrowska, Poznań 2005, s. 403–405.
- Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania. Dokument Końcowy XV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów* (27.10.2018), [http://www.synod.va/content/dam/synod2018/documenti/DOKUMENT\\_KONCOWY\\_SYNODU.pdf](http://www.synod.va/content/dam/synod2018/documenti/DOKUMENT_KONCOWY_SYNODU.pdf).